

Alina Pszcz, Ju

Już powoli dzień się kończy,
Słońce kładzie się do snu
I w czerwonej chmur opończy
Złota kula płynie w dół.
Nad jeziorem coraz ciszej,
Ptaki kryją się wśród drzew,
Zamknij oczy by usłyszeć
Mrocznej fali senny śpiew.
Wielka wodo, srebrna wodo,
Baj nam opowieści, baj!
Wielka wodo, srebrna wodo,
Kołysz serca szumem fal
Wielka wodo, srebrna wodo,
Baj nam opowieści, baj!
Wielka wodo, srebrna wodo,
Wyobraźnię ponieś w dal.
Spójrz, w jeziorze słońce tonie
I kolejny mija dzień,
W chłodnej wodzie zanurz dłonie,
W niej jak w lustrze przejrzyj się.
A gdy tylko przymkniesz oczy,
Wnet usłyszysz serca głos
I opowieść się potoczy
Piękna, mroczna, jak ta noc.
Wielka wodo, srebrna wodo. . .
Noc rozsiewa tajemnice,
Noc to przecież marzeń czas,
Więc pomilczmy pod księżycem,
Zapatrzeni w ognie gwiazd.
I słuchajmy pieśni starych,
W których ziarno prawdy tkwi,
Niech odprawia wiatr swe czary,
Nim kolejny wstanie świt.
Wielka wodo, srebrna wodo.